

ALBO



Aktualności Lokalne Biuletyn Olsztyński

My się zimy nie boimy! **FERIE 2017**



JUŻ 25 STYCZNIA OTWARCIE ŻŁOBKA!

25 stycznia 2017 roku nastąpi oficjalne otwarcie żłobka w Olsztynku. Natomiast już od 30 stycznia 2016 roku najmłodsi zaczną w nim swoją edukację. Placówka dysponuje miejscami dla 40 dzieci w wieku do 3 lat. Inwestycja została zrealizowana z środków Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w ramach resortowego programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi do lat 3 „Maluch” – edycja 2016 oraz ze środków własnych gminy Olsztyn. Koszt inwestycji wraz z wyposażeniem żłobka wynosi ponad 2 miliony złotych.

Więcej informacji w kolejnym numerze!



AUTO – NAPRAWA

Tadeusz Szkoda AMERYKA 3 B, II-015 Olsztyn, tel. 89 519 33 26, 502 049 918

NOWOŚĆ W REGIONIE !!! Czyszczenie układu dolotowego i EGR w silnikach Diesla

- bez demontażu – z pomocą urządzenia **I-FLUX 100**

Auto **ODZYSKUJE MOC**

i **ZMNIEJSZA SIĘ ZUŻYCIE PALIWA**

Sprawdź filmy na www.autoxen.pl

— polecamy —

Kompleksową obsługę klimatyzacji samochodowych

- serwis klimatyzacji,
- sprawdzanie szczelności,
- odgrzybianie instalacji.



Mechanika pojazdowa - Diagnostyka - Elektryka - Blacharstwo

Auto-Serwis

Pawłowo



wieźel
Grünwald

- Mechanika ogólna
- Naprawy bieżące
- Diagnostyka komputerowa
- Serwis ogumienia - wulkanizacja
- Sprzedaż opon
- Komputerowa geometria zbieżności podwozia i geometria kół
- Serwis klimatyzacji



ROBSON Emilia Dumka Robert Dumka Spółka Jawna

Pawłowo 4A, II-015 Olsztyn

Kierownik warsztatu tel.kom. 507 836 335

warsztat tel. 781 554 429

MATERIAŁY BUDOWLANE

od fundamentów po dach...

IKOBUD

tel. 600 085 888
604 310 933

Olsztyn, ul. Jana Pawła II 2, BIURO: KOLEJOWA 15H
(przy przejeździe kolejowym, kierunek Szczytno)

Godziny otwarcia: Pn-Pt: 7⁰⁰-16⁰⁰, Sobota: 7⁰⁰-13⁰⁰

**KOMPUTEROWY MIESZALNIK
FARB I TYNKÓW...**

**BETON
TOWAROWY**

STRONISZEWSKI

Zapraszamy do współpracy prywatnych inwestorów, jak i również wykonawców.



**OKNA
DRZWI
BRAMY
GARAZOWE
SPRZEDAŻ
NA RATY**
Okna, drzwi
materiały budowlane
usługa
MINIMUM FORMALNOŚCI

16 stycznia na plaży miejskiej Jeziora Jemiołowskiego już po raz piąty odbył się piknik edukacyjny dla najmłodszych „Bezpieczny lód - bezpieczne ferie 2017”. Wzięli w niej udział uczniowie i przed-szkolaki z terenu naszej gminy oraz z gmin Stawiguda i Gietrzwałd.

Akcja „Bezpieczny lód - bezpieczne ferie 2017”

Najmłodsi mogli uczestniczyć w specjalnie przygotowanych dla nich pokazach ratunkowych współdziałających ze sobą służb: straży pożarnej, policji oraz pogotowia ratunkowego. Głównym przesłaniem akcji było utrwalenie w świadomości wszystkich, że nie ma bezpiecznego lodu na stawach, jeziorach i rzekach.

zimowych.

Oglądający mogli podziwiać pokaz akcji ratowniczej na lodzie z użyciem poduszki policyjnego, naukę różnych metod udzielania pomocy osobie tonącej, pokaz akcji ratowniczej straży pożarnej przy użyciu specjalistycznego sprzętu, pokaz ratowników medycznych z nauką

cyjne Nadleśnictwa Olsztynek. Najmłodsi mogli tu poznać leśną faunę i florę, a odpowiadając na zagadki - zdobyć ciekawe upominki, w tym karmę dla ptaków.

Uczniowie chętnie uczestniczyli w konkursach wiedzy na temat bezpieczeństwa i udzielania pomocy przedmedycznej i przyrodniczej.

Festyn miał za zadanie uczyć określonych działań jakie należy podjąć w razie niebezpieczeństwa zagrożenia życia ludzkiego i przestrzegać przed nierozważnym zachowaniem na zamrzniętych zbiornikach wodnych.

W przypadku zagrożenia trzeba starać się zachować spokój i próbować wezwać pomoc. Dzwoniąc pod nr 112 przedstawmy się, powiedzmy spokojnie, co się stało, podajmy miejsce, w którym jesteśmy. Czekajmy na przybycie pomocy, nie rozłączajmy się, zostańmy w stałym kontakcie telefonicznym z numerem alarmowym. Gdy zarwie się pod nami lód oszczędzajmy siły na



Imprezę rozpoczął burmistrz Artur Wrochna zachęcając przy okazji do korzystania z „Białego Orlika”, który zapewnia bezpieczne korzystanie z uroków zimy, nie tylko w czasie ferii

udzielania pomocy przedmedycznej, pokaz posłuszeństwa psów służbowych, nauka obrony przed agresywnym psem.

Zainteresowaniem uczniów cieszyło się również stoisko eduka-

wydstanie się z wody. Wyjście bez niczyjej pomocy o własnych siłach jest niezwykle trudne – ręce ślizgają się po mokrym lodzie, nie można znaleźć chwytu. Najlepiej położyć się płasko na wodzie, rozłożyć szeroko ręce i starać się wpełznąć na lód. Starajmy się poruszać w kierunku brzegu, leżąc cały czas na lodzie.

W przeprowadzony festyn zaangażowane były: Powiat Olsztyński, Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych w Olsztynie, Gmina Olsztynek, Komenda Miejska Policji w Olsztynie, Komisariat Policji w Olsztynku, Straż Miejska w Olsztynku, Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratowniczego, Państwowa Straż Pożarna w Olsztynie, Ochotnicza Straż Pożarna w Olsztynku, Nadleśnictwa Olsztynek, Nowe Ramuki i Jagielek oraz Zespół Szkół im. K.C. Mrongowiusza w Olsztynku. Patronat medialny: TVP Olsztyn, Radio Olsztyn i „Gazeta Olsztyńska”.

Wszystkim organizatorom należą się podziękowania za pomysł i sprawną organizację przedsięwzięcia.

Otwarcie żłobka w Olsztynku

25 stycznia 2017 roku nastąpi oficjalne otwarcie żłobka w Olsztynku. Natomiast już od 30 stycznia 2016 roku najmłodsi zaczną w nim swoją edukację. Placówka dysponuje miejscami dla 40 dzieci w wieku do 3 lat. Inwestycja została zrealizowana ze środków Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w ramach resortowego programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi do lat 3 „Maluch” – edycja 2016 oraz ze środków własnych gminy Olsztynek. Koszt inwestycji, wraz z wyposażeniem żłobka, wynosi ponad 2 miliony złotych.

Budowę żłobka w Olsztynku zaprojektowano jako rozbudowę istniejącego budynku Przedszkola Miejskiego w Olsztynku. Powstał on w nowym dobu-

dowanym skrzydle, którego powierzchnia użytkowa wynosi 447,78 m². W żłobku funkcjonować będą dwa działy: pierwszy dla dzieci w wieku do 2 lat, drugi – dla dzieci od 2 do 3 lat. W ramach projektu powstały m.in. dwie sale zabaw, sypialnie, kuchnia, szatnia, pomieszczenie socjalne, wózkownia, pokój biurowy i sanitarny oraz pomieszczenie pomocnicze.

Opłaty za żłobek wyniosą 2,00 zł za każdą godzinę opieki (do 10 godz.), 3,00 zł za każdą godzinę opieki wykraczającą poza 10 godzin oraz maksymalnie 6,00 zł dziennie za wyżywienie.

W ostatnim czasie został złożony wniosek o dofinansowanie działalności żłobka w ramach programu „Maluch plus 2017”, który został ogłoszony przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.



Z końcem grudnia zakończył się remont drogi krajowej numer 58 (ul. Jana Pawła II) przeprowadzony przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad. Inwestycja obejmowała również przebudowę ronda.

Rondo przy ulicy Jana Pawła II

Gmina nie była stroną w trakcie prac projektowych (nie uczestniczyła w projektowaniu w/w ronda oraz nie opiniowała w/w projektu). Natomiast w związku z obawami radnych oraz mieszkańców Olsztyńska związanymi z parametrami ronda, które mogłyby wpłynąć na utrudnienie w ruchu, Burmistrz Olsztyńska zwrócił się z pismem do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad o ustosunkowanie się do podjętych decyzji. Zapytał się czy zmiany nie ograniczą wjazdu dużych samochodów ciężarowych oraz autobusów

jednocześnie sygnalizując iż wyjazd z ronda dużych pojazdów powoduje naruszenie przeciwległego pasa ruchu oraz chodnika. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad stwierdza, że rozwiązanie techniczne jest zgodne z Rozporządzeniem Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 2 marca 1999 r. w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie oraz, że zostało przyjęte tak, aby ze skrzyżowania bezpiecznie mogli korzystać wszyscy uczestnicy ruchu.

Apel Nr 7/2016
Rady Miejskiej w Olsztynie
 przyjęty na XXIX sesji w dniu 19 grudnia 2016 roku

**w sprawie podjęcia gminnych działań na rzecz uregulowania zasad lokalizacji
 wielkoobsadowych ferm drobiu**

Nawiązując do art. 1, pkt 4 Statutu Gminy Olsztyniek, stanowiącego załącznik do uchwały Nr XXVII/416/2014 Rady Miejskiej w Olsztynie z dnia 6 listopada 2014 r. w sprawie Statutu Gminy Olsztyniek - Rada Miejska występuje z następującym apelem:

Rada Miejska w Olsztynie, zwracając się do organów władzy centralnej o pilne podjęcie działań legislacyjnych mających na celu uregulowanie zasad lokalizacji ferm oraz do organów samorządowych o ich pozytywne działanie, szanuje:

Wielkoobsadowe fermy drobiu są, obok farm wieńcowych, jednymi z najrozszerzanych form inwestycji. Przeciętne są efektem braku rozwiązań legislacyjnych na terenie kraju, które pozwoliłyby na racjonalne i efektywne ich lokalizowanie. Obecne uregulowania prawne są, do tego niewystarczające. Przy niskim poziomie planami zagospodarowania przestrzennego inwestycje w postaci ferm lokalizowane są w drożdżach decyzji o warunkach zabudowy jako zabudowa zagrodowa, obciąża niewymagającą spełnienia zasad tzw. dobrego sąsiedztwa. Powoduje to, w skrajnych przypadkach, lokalizacje ferm nawet kilkadziesiąt metrów od zabudowań mieszkalnych, czego przykładem jest chociażby gmina Żurów. Również w ujęciach prawnych dotyczących wydawania tzw. decyzji o środowiskowych ujęciach nie pozwalają na obiektywną ocenę wpływu takich obiektów na środowisko. Ich powstanie, eksploatowanie się jedynie na uparcie sprężyzny i na zlecenie i zastraszaniu. Zredukowany do znikomego udziału społeczeństwa powoduje, że nie może ono w sposób wystarczający i efektywny wyrażać swojego stanowiska. Efektem tego stanu jest niekontrolowane rozprzestrzenianie się ferm drobiu w całym kraju, również w terenach cełnych o znaczeniu historycznym. Gminy często nie powodują wyłonienia z tych procesów finansowych, do podjęcia za składowymi wnioskami i decyzjami budowy nowych ferm.

Najbardziej na widoku klientów apel o podjęcie przez legislacyjnych, których efektem będzie wprowadzenie jednolitych zasad lokalizacji ferm. Przywołując przykłady innych miejsc przykład farm wieńcowych, w przypadku których rozwiązanie ustawowe pozwoliło na wyeliminowanie tych procesów. Apelujemy o wprowadzenie zasady, że fermy drobiu, rozmiarem i jakością produkcji, produkcyjne, w tym przeznaczone, będą mogły być lokalizowane wyłącznie w drożdżach mających plany zagospodarowania przestrzennego. Pozwoli to zachować ciążącą jawność procedur, zwiększyć udział społeczeństwa i umożliwi wszystko od gmin, które mogłyby decydować, czy tego rodzaju inwestycje są przez nie pożądane z punktu widzenia poszanowania wartości przyrodniczych, kulturowych, terenów oraz zachowania bezpiecznych i akceptowalnych odległości od zabudowań, ludzkość, a w tym o podjęciu przez władze lokalne do wyrażenia założeń, ewentualnie z podziałem na terenach obojętnych wielkopowierzchniowych ferm drobiu i ich woli. Według obowiązujących przepisów o podatkach i opłatach lokalnych budowa zajęta na prowadzenie działań specjalnych produkcji rolnej, zawieszona są z podziałem od nieruchomości. Biorąc pod uwagę fakt, że duże fermy drobiu nastawione są na przyniesienie znacznych zysków ich właścicielom, a więc dążą do ich maksymalizacji, przysięgają, nie ma z czego się dziwić, że zważając na zważanie ich z punktu widzenia podziału, za proponowanym wyrażeniem i zważając również fakt, że wielkopowierzchniowe fermy drobiu, oraz podmioty z nimi związane, są

intensywnymi użytkownikami dróg lokalnych, które niszczone są wskutek dużego natężenia ruchu samochodów dostawczych i ciężarowych. Już choćby z tego względu gminom, w których takie fermy występują, należy się rekompensata za generowane uciążliwości.

Biorąc pod uwagę tempo, z jakim składane są nowe wnioski o wydanie decyzji administracyjnych, apelujemy o pilne rozpoczęcie procedowania stosownych zmian legislacyjnych.

Przewodnicząc Rady Miejskiej

Andrzej Wójda

Oświadczenie Nr 1/2016
Rady Miejskiej w Olsztynku
 przyjęte na XXIX sesji w dniu 29 grudnia 2016 roku

w sprawie budowy ferm drobiu na terenie gminy Olsztynek

Na podstawie §31 ust. 2 pkt 3 Statutu Gminy Olsztynek, stanowiącego załącznik do uchwały Nr XXXVIII-410/2014 Rady Miejskiej W Olsztynku z dnia 6 listopada 2014 r. w sprawie Statutu Gminy Olsztynek - **Rada Miejska** występuje z następującym oświadczeniem:

§1. W związku z planowaną budową ferm drobiu w okolicach wsi Platyny, Warlity Małe i Kunki oświadczamy, że jesteśmy przeciwni lokowaniu tego typu inwestycji na terenie gminy Olsztynek w dotychczas realizowanych przez inwestorów formach.

Duże fermy drobiu, w przeciwieństwie do rozpowszechnianych informacji, nie stanowią działalności rolniczej, lecz produkcyjną. Stanowią źródło substancji, których nagromadzenie staje się szkodliwe dla środowiska i człowieka. Wysoce negatywne są również odczucia zapachowe. Nie sposób przyjąć, że szkodliwe substancje oraz odór swoim oddziaływaniem ogranicza się jedynie do działki, na której fermy są zlokalizowane. Wszystko to, w połączeniu z obserwowaną w ostatnim czasie agresywną ekspansją ferm drobiu powoduje uzasadnione obawy mieszkańców okolicznych terenów. Nagannym jest także brak konsultacji inwestorów z mieszkańcami oraz organami gmin, a także próby lokalizowania ferm zbyt blisko zabudowań mieszkalnych czy gruntów sąsiednich, które wskutek tak uciążliwego sąsiedztwa tracą na wartości.

Z niepokojem zauważamy, że takie zjawisko jest wysoce prawdopodobne również w gminie Olsztynek w okolicach Platyn, Warlit Małych oraz Kunek. Gmina, rozumiana zarówno jako społeczeństwo, jak też jako jej organy, została przez inwestorów postawiona przed faktem dokonanym w postaci zapowiedzi budowy wielkoobsadowych ferm drobiu, co skonkretyzowało się w formie wniosków o wydanie decyzji administracyjnych, będących pierwszym etapem do ich budowy. Rada Miejska ma świadomość, że tego typu obiekty również muszą istnieć w przestrzeni kraju, niemniej jednak nie może to być sąsiedztwo uciążliwe, prowadzące do konfliktów społecznych i uzasadnionych niepokojów obywateli, jak również zagrażające tym elementom środowiska, które podlegają szczególnej ochronie. Nade wszystko nie do przyjęcia są takie lokalizacje ferm, które biorą pod uwagę jedynie korzystny skutek finansowy dla właściciela w postaci chociażby bliskiego położenia przy drogach, a bez poszanowania wspomnianych wcześniej wartości. Takie działania zawsze będą budziły nasz sprzeciw.

§2. Oświadczenie podaje się do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty oraz poprzez zamieszczenie na stronie internetowej Gminy.

Przewodniczący Rady Miejskiej

Andrzej Wójda

COŚ Z HISTORII

Wieś Mańki znajduje się na szlaku łączącym Olsztynek z Morągiem, 8km na północ od Olsztynka, w okolicy pagórkowatej, pokrytej w dużej części lasami sosnowymi. Niedaleko wioski jest niewielkie jezioro bez nazwy i dwie rzeczki: Jemiołówka i Młynówka. Wieś powstała w 1340 roku na prawie chełmińskim. W 1397 roku komtur ostródzki, Gernold Mench, odnowił przywilej lokacyjny, zakładając wieś kościelną.

Manchengut czyli Mańki

Kościół powstał jeszcze za czasów panowania krzyżackiego, od 1525 roku przeszedł w ręce ewangelików. Obecnie istniejący wzniesiono w 1770 roku. Obok znajduje się stary, mazurski cmentarz z XVII wieku. Szkoła państwowa powstała w 1880 roku i uczęszczały do niej dzieci z okolicznych wiosek. W 1939 roku Mańki z przyległymi koloniami liczyły 248 mieszkańców i była to największa liczba ludności w jej historii.

Licząca 676 lat wioska przeżywała różne koleje. Niszczona w trakcie wojen, podnosiła się z ruin w okresie pokoju. W 1914 roku, w nocy 28 sierpnia, przemaszerowały tędy oddziały dywizji generała Goltza, które kilka godzin później wzięły udział w krwawych walkach w okolicach Olsztynka w tzw. bitwie pod Tannenbergiem. Wieś Mańki została oszczędzona w trakcie tych walk, ale wielu jej mieszkańców poległo na frontach I wojny światowej. Ich nazwiska umieszczono na bokach chóru w kościele parafialnym. Wśród zabitych znalazło się wiele nazwisk o polskim brzmieniu: Robert Pokojewski, Otto Śpiewak, Herman Trawiński, Wilhelm Wyróstek oraz Wilhelm, Herman i August Twardackowie. Była to danina krwi złożona

przez ludność mazurską niemieckiemu cesarzowi. Po przegranej wojnie światowej państwo niemieckie dopadł głęboki kryzys gospodarczy trwający do początku lat trzydziestych XX wieku. Kryzys ten nie ominął również wschodniej enklawy jaką stały się Prusy Wschodnie. Trudną sytuację gospodarczą ratowało ogromne wsparcie finansowe płynące z zachodnich Niemiec. Korzystali z tego głównie posiadacze większych gospodarstw rolnych. Prusy Wschodnie odgrywały w polityce Niemiec ważną rolę jako bastion germański na wschodniej rubieży oraz spichlerz na artykuły rolne. Istotne znaczenie propagandowe miało też zwycięstwo w bitwie pod Tannenbergiem, z którego uczyniono symbol zwyciężoności armii niemieckiej. Zniszczone w trakcie walk ziemie mazurskie otrzymały znaczącą pomoc materialną, dzięki której dokonano odbudowy zrujnowanych miast i wsi.

Z tej pomocy korzystali również mieszkańcy Maniek (Manchengut), chociaż ta wioska nie została zniszczona w okresie wojny. Jej mieszkańcy utrzymywali się głównie z pracy na roli. W 1939 roku na 45 rodzin ponad 20 było rodzinami rolniczymi. Poza tym we wsi mieszkali ludzie innych zawo-

dów: kowal, szklarz, szewc, rybak, murarz, listonosz, robotnik kolejowy, ksiądz, nauczyciele, felczer. Jedenastu gospodarzy posiadało majątki ziemskie liczące ponad 30 hektarów. Największym posiadaczem był Adolf Pakusch, gospodarujący na 76 hektarach. Inni Mazurzy posiadali mniejsze gospodarstwa: Karol Twardak – 50ha, Wilhelm Dembkowski – 60ha, Adolf Pannek – 57ha, Hermann Langowski – 40ha.

Adolf Pakusch z rodziną (żona i trzy córki) mieszkał na kolonii położonej ok. 2 km od wioski. Budynki gospodarcze i okazały dom powstały w pobliżu lasu i rzeki Młynówki. Do wioski prowadziła droga szutrowa. Tak duże gospodarstwo wymagało ogromnego nakładu pracy i zatrudnienia pracowników najemnych. Musiały pracować również dzieci. Najstarsza córka Christem, urodzona 26 grudnia 1922 roku, miała najwięcej obowiązków, których z wiekiem przybywało. Najważniejszym obowiązkiem było uczęszczanie do szkoły powszechnej w Manchengut. Mieściła się ona w budynku z 1880 roku, postawionym na działce obok kościoła. W murowanym budynku pokrytym czerwoną dachówką były dwie duże sale lekcyjne oraz mie-



szkanie dla nauczyciela – trzy pokoje i kuchnia. Szkoła była niemiecka i dzieci uczono w języku i duchu niemieckim. Większość dzieci z rodzin mazurskich znała język polski, którym posługiwano się w domu, modlitwy również w tym języku. Nie był to polski język literacki, tylko gwara oparta na języku staropolskim z XVI wieku. W latach 1916 – 1945 pracował w szkole nauczyciel niemiecki Edward Lawrenz. Jego zadaniem było umacnianie języka i kultury niemieckiej. W czasach hitlerowskich szczególnie mocno zwalczano przejawy polskości, zmuszając Mazurów nawet do zmiany nazwisk i przybierania imion niemieckich. Przyznanie się do polskości stało się niezwykle groźne i mogło zakończyć się zesłaniem do obozu lub nawet śmiercią. Nie wiemy czy w rodzinie Pakuschów znano język polski i czy Christel odmawiała modlitwę w tym języku. Faktem jest, że większość Mazurów, na swoje nieszczęście, poparła narodowych socjalistów wierząc w ich obietnice.

Przejęcie władzy przez Adolfa Hitlera i jego agresywna polityka doprowadziła do wybuchu kolejnej wojny światowej. W 1939 roku Christel Pakusch ukończyła 17 lat i nie bardzo zdawała sobie sprawę z zagrożenia jakie niesła ze sobą wojna. Musiała jeszcze więcej pracować. Odpowiadała Mańki i pobliski Olsztynek, nazywający się w czasach niemieckich Hohenstein. Zapewne widziała coraz więcej umundurowanych mężczyzn i odczuwała ciężar prawa czasów wojny. Początkowo Niemcy odnosili błyskotliwe zwycięstwa, co w efekcie dawało poczucie dumy i radości. W Prusach Wschodnich pojawiło się mnóstwo jeńców wojennych oraz robotników przymusowych. Zapewne duże gospodarstwo Pakuschów również korzystało z ich niewolniczej pracy.

Wojna zataczała coraz większe kręgi i obejmowała kolejne państwa. Atak Niemiec na Związek Radziecki stał się początkiem końca III Rzeszy.



Kłęski ponoszone na frontach powodowały wcielanie coraz większej liczby mężczyzn do armii niemieckiej. Rosły straty i nadchodziły zawiadomienia o poległych. Z Manchengut poszło na wojnę kilkadziesiąt młodych mężczyzn, wielu z nich zginęło. Pannek Theodor w wieku 20 lat pod Stalingradem, osiemnastoletni Badziong Gerhard w 1943 roku, Blumstein Erich w 1944, Kudoba Willy (ur. w 1916 roku) i Kudoba Reinhold (ur. w 1925 roku) w 1944, Pschak Ernst (ur. w 1906 roku) w 1944 roku, dwudziestoletni Rhode Erwin 29 listopada 1944 roku.

W styczniu 1945 roku wojna dotarła do granic Prus Wschodnich. Armia Czerwona rozpoczęła zmasowany atak na pozycje wojsk niemieckich. 20 stycznia samoloty radzieckie dokonały nalotów na miasta i wioski. W Manchengut zostało zniszczonych pięć domów mieszkalnych. Zbliżanie się wojsk radzieckich wywołało panikę wśród ludności cywilnej. Rozpoczęła się masowa ucieczka- zorganizowana i żywiołowa. Część wyjechała pociągami, większość ludzi uciekała pieszo z wykorzystaniem konnych wozów. Z Manchengut też większość mieszkańców uciekała na północ. W domach pozostali tylko ludzie starsi i chorzy. W gospodarstwie Pakuschów były tylko kobiety, ponieważ ojciec rodziny – Adolf został kilka miesięcy wcześniej powołany do wojska. Zapadła decyzja o pozostaniu na miejscu. Kobiety nie chciały

uciekać w mrozie i śniegu, nie chciały zostawić zwierząt i dobytku. Liczyły, że jakoś dadzą radę i przeczekają na uboczu przejście frontu.

Czołowe oddziały radzieckie przeszły jak burza i już 22 stycznia dotarły do Olsztyna. Za nimi nadciągnęły oddziały tyłowe, które dopuszczały się okrutnych czynów. Grupki żołnierzy radzieckich rozeszły się po całym zajętym terenie. Sowietci szukali głównie wódki i jedzenia, mordowali cywilów, gwałcili bezbronne kobiety, puszczali z dymem bogatsze domy. W Manchengut i w okolicy zamordowali kilkanaście osób. Z ich rąk zginęli m.in. Kudoba Artur (1876-1945), cztery osoby z rodziny Orłowskich: Alfred (1901-1945), Emma (1911-1945), Fredrich (1874-1945) i Karl (1903-1945), Weiss Erich (1989-1945) i Pakusch Christel (1922-1945).

Śmierć tej dziewczyny była szczególnie okrutna. Do ich gospodarstwa dotarła, po kilku dniach po przejściu frontu, grupa sowieckich maruderów. Złapali oni Christel, która pozostała w domu, matka z dwiema córkami zdążyła uciec do lasu. Rosjanie przetrząsnęli całe gospodarstwo zabierając wszystkie cenniejsze rzeczy. Znaleźli też dużo jedzenia i alkohol. Zatrzymali się więc w domu Pakuschów urządzając tutaj swoją bazę. Jedli, pili alkohol i gwałcili bezbronną Christel. Trwało to przez wiele dni. Zmaltretowana dziewczyna prosiła swoich oprawców o

śmierć, więc przed odejściem zabili ją z litości, a ciało porzucili w śniegu przed domem. Podobno leżała tak przez dłuższy czas, aż wrócił jej ojciec i pochował w lesie niedaleko domu. Wojskowe władze radzieckie nie pozwalały grzebać pomordowanych miejscowych ludzi na cmentarzach.

Jakimś cudem rodzina Pakuschów przeżyła zawieruchę wojenną, być może męczeństwo Christel nie poszło na marne. Rok później wyjechali do Niemiec, pozostały budynki i cementowy nagrobek. Z biegiem lat budynki rozebrano, a las pochłoniął siedliska. W gęstwinie leśnej ostał się ledwo widoczny nagrobek bez krzyża i żadnej informacji kto tutaj spoczywa. Tylko starsi mieszkańcy Maniek znali historię Christel i miejsce jej spoczynku, ale po wojnie nie było politycznego przyzwolenia, aby takie ofiary przywrócić do zbiorowej pamięci. Christel należała do wrogiej nacji.

Musiałoby minąć wiele lat nim dokonano się przemiana i dwa wrogie narody zaczęły budować mosty porozumienia, obecni mieszkańcy Maniek inaczej patrzą na czasy wojny i dostrzegają jej ofiary również po stronie niemieckiej. Tragiczna śmierć Christel Pakusch stała się wręcz symbolem losu tysięcy Niemców, Warmiaków i Mazurów mieszkających w dawnych Prusach Wschodnich. Niemcy wywołali wojnę i sami też doznali jej skutków. Największe ofiary ponieśli często niewinni ludzie.

Z inicjatywy grupy społeczników związanych emocjonalnie z historią naszego regionu doszło 15 października 2016 roku do wzruszającego wydarzenia. Tego dnia odbył się prawdziwy pogrzeb śp. Christel Pakusch z udziałem księdza i licznie zebranych ludzi. Pomysłodawcą upamiętnienia miejsca pochówku był Krzysztof Walenczak, właściciel Guzowego Młyna. Dzięki pomocy grupy znajomych (Marek Ruszczak, Grzegorz Cudejko, Adam Czajkowski) zaangażowano miejscowych ludzi do wspólnej pracy. Leśnicy pomogli wykarczować krzaki i odkryć grób, mieszkańcy Maniek zrobili żelazny krzyż (Makarewicz Stanisław), drewniane ogrodzenie (Żebrowski Alfred), ksiądz z Ostródy, Wojciech Płoszek, odprawił nabożeństwo.

Uroczystości pogrzebowe uświetnili swoją obecnością mieszkańcy Maniek, burmistrz Olsztynka, przedstawiciele Towarzystwa Przyjaciół Olsztynka oraz TVP Olsztyn. W ten sposób spełniono chrześcijańską powinność. Oddano cześć zwykłej mazurskiej dziewczynie, która stała się symbolem sowieckich zbrodni na tych ziemiach. W ludzkiej pamięci przetrwało jej nazwisko i imię, ale w mazurskich lasach ukrytych jest mnóstwo bezimennych grobów ze szczątkami ofiar ostatniej wojny.

Bogumił Kuźniewski

W połowie grudnia podczas sesji Rady Miejskiej uchwaliśmy budżet gminy na 2017 rok. Zaplanowane zostały dochody na poziomie ok 55,6 mln zł oraz wydatki w kwocie blisko 57 mln zł. Deficyt wyniesie ok 1,4 mln zł.



Budżet to nie tylko wpływy z podatków. Przynajmniej nie takie, o których możemy swobodnie decydować. Co trzecia złotówka w budżecie gminy Olsztynek pochodzi z podatków i opłat, głównie jest to podatek od nieruchomości (ok. 8,65 mln zł) i udział w podatku dochodowym od osób fizycznych (ok. 7,5 mln zł). Kolejna pozycja to dotacje (ok. 16,4 mln zł), głównie na zadania zlecone z zakresu: administracji publicznej, pomocy społecznej, dotacji przedszkolnej, funkcjonowania żłobka i remontów dróg powiatowych. Co piąta złotówka w budżecie pochodzi z subwencji – głównie oświatowej (ok 9,2 mln zł) i tzw. „janosikowego” (ok 2,6 mln zł). Dochody majątkowe to z kolei dofinansowania i środki przeznaczone na inwestycje oraz dochody ze sprzedaży majątku, głównie działek. Łącznie ok 7,3 mln zł z tego tytułu.

Większe emocje budzą oczywiście wydatki. Niełatwo jest je omówić w kilku zdaniach, dlatego zobrazowałem je na grafice. Generalnie w ramach wydatków budżetu na każdego mieszkańca gminy Olsz-

tynek, a mamy ich (według danych GUS) łącznie 13 876, w 2017 roku przypadnie kwota 4107,26 złotych. Poniżej przedstawiam zestawienie wybranych pozycji budżetu w złotych na 1 mieszkańca, czyli uśrednione wydatki pokazujące ile i na co w 2017 roku wyda każdy z nas.

Warto zwrócić uwagę, że tylko pierwsze 3 pozycje w grafice stanowią blisko 66% wszystkich wydatków budżetu gminy Olsztynek na ten rok. „Rodzina” to nowy dział klasyfikacji budżetowej i mocna pozycja w naszym budżecie. Łącznie ok 15,2 mln zł. W ramach tego działu realizowane są przez MOPS głównie zadania zlecone: program 500+ (8,8 mln zł), świadczenia rodzinne, z funduszu alimentacyjnego, składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z ubezpieczenia społecznego (ok 5,75 mln zł), wspieranie rodziny (50 tys. zł), funkcjonowanie żłobka (blisko 0,5 mln zł) i rodziny zastępcze (90 tys. zł). Więcej informacji o budżecie, w tym także o planowanych inwestycjach znajdą Państwo na moim blogu pod adresem www.waraksa.blog.pl

Olsztyński Orszak Trzech Króli 2017 przeszedł do historii. Po raz czwarty w święto Objawienia Pańskiego uczestniczyliśmy w tym wspaniałym i kolorowym wydarzeniu.

"Pokój i Dobro" to hasło tegorocznego Orszaku Trzech Króli



Głównym organizatorem była Pani Magdalena Bartnikowska. Orszak prowadzony przez króla Kacpra (w tej roli Marek Żmijewski) prezentowało Gimnazjum im. Noblistów Polskich, Szkoła Podstawowa orszak azjatycki z królem Melchior (w tej roli Pan Grze-

gorz Pokrzywnicki) na czele, Warsztaty Terapii Zajęciowej zaś orszak afrykański króla Baltazara (w tej roli Paweł Wołk). Już po raz czwarty narratorem orszaku był Grzegorz Rudziński. Uroczystości rozpoczęły się o godz. 12.00 mszą św. w kościele NSPJ w Olsztynku. Po mszy nastąpiła prezentacja orszaków, następnie barwny pochód wyruszył do przygotowanych stacji. Zatrzymaliśmy się w dworze Heroda, gdzie Mędrcy zapytali o miejsce narodzenia Pana Jezusa. Kolejną scenką była walka dobra ze złem, czyli aniołów z diabłami. Następnie, przechodząc przez „Bramę do Nieba”, dotarliśmy do stajenki w Betlejem. Tam pastuszkowie i Trzej Królowie pokłonili się Dzieciątku i złożyli mu dary: złoto, kadzidło i mirrę. W rolę Świętej Rodziny wcielili się: Iwona i Mariusz Jankowscy. Przy dość mroźnej, ale słonecznej aurze wielu mieszkańców naszego miasta i okolic uczestniczyło w tych naj-

wiekszych na świecie jasełkach.

Chciałabym podziękować wszystkim dzieciom, które przebrały się i uczestniczyły w naszym „zielonym” orszaku oraz aniołkom z „Bramy do nieba”. Bardzo, bardzo gorąco dziękuję naszym kochanym Rodzicom, którzy zagrali w pięknej scenie „Dworu króla Heroda”. Byli to: Izabela Danilewicz, Małgorzata Kozłowska, Urszula Kozłowska, Paweł Mierzejewski, Anna Niewiadomska, Barbara Pokrzywnicka, Justyna i Piotr Rogowscy, Leszek Wasyk oraz „Święci z Bramy do nieba” - Elżbieta Jandula, Urszula Mierzejewska, Iwona Stefańczyk, Ewa i Romuald Zawierucha.

Do zobaczenia za rok na kolejnym orszaku. Czekamy z niecierpliwością.

Nauczyciel Szkoły Podstawowej
w Olsztynku
Marzena Obuchowicz

Promowanie aktywnego trybu życia wśród dzieci i młodzieży oraz zagospodarowanie ich wolnego czasu to główny cel zajęć sportowych dla dzieci w świetlicy wiejskiej w Kunkach.

Sport - najlepszy sposób na nudę!

Stowarzyszenie SEN otrzymało dofinansowanie na ten cel z Fundacji Banku Zachodniego WBK.

Sołectwo Kunki od kilku lat rozwija przestrzeń do uprawiania sportów. W świetlicy wiejskiej zgromadziło w tym czasie sporo sprzętu sportowego, a w 2017 roku planuje zakup kolejnych urządzeń z funduszu sołeckiego. Pod koniec roku udało się uzyskać dofinansowanie na realizację zajęć sportowych dla dzieci i młodzieży do 18 roku życia. Będą

one odbywały się raz w tygodniu. Zorganizowane zostaną również warsztaty kulinarne poświęcone tematyce zdrowego żywienia. Z projektu skorzysta kilkanaście dzieci mieszkających w sołectwie Kunki. Pozyskana dotacja zostanie przeznaczona na zakup sprzętu sportowego oraz strojów sportowych. Dla wielu uczestników projektu będzie to jedyna zorganizowana forma zajęć pozalekcyjnych.

Robert Waraksa



Zbiórka na wózek dla Leszka!



Zbiórka funduszy na zakup wózka inwalidzkiego z napędem elektrycznym dla Pana Leszka Kominka trwa! Aktualnie zebraliśmy 4000 złotych. Do osiągnięcia celu jeszcze trochę nam brakuje, dlatego prosimy o wsparcie.

Pan Leszek, ciężko chory na cukrzycę, jest po całkowitej amputacji obydwu kończyn dolnych. W młodości był czynnym sportowcem. Przez wiele lat reprezentował gminę Olsztynek jako piłkarz miejscowej drużyny - Olimpii Olsztynek, której do dziś jest wiernym kibicem. Zakup wózka elektrycznego to jedyny sposób na utrzymanie kontaktu z otoczeniem i namiastka samodzielności dla Pana Leszka.

Prosimy o wsparcie i podanie dalej informacji o zbiórce!

Numer konta, na który można dokonywać wpłat:

82 8823 0007 2001 0100 6920 0005

Z dopiskiem „DLA LESZKA”

Zbiórkę Publiczną Nr 2016/3663/OR prowadzi SEN Stowarzyszenie

Edukacji Nieformalnej w Olsztynku. Kontakt: e-mail:

sen.olsztynek@wp.pl tel. 502 719 990 lub tel. 501 067 773

Za nami 25 Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Tradycyjnie sztab działał przy olsztyńskim domu kultury a wynik tegorocznej akcji w Olsztynku i Waplewie to aż 18 370 zł !

Rekordowy WOŚP w Olsztynku !

Orkiestrowe granie rozpoczęło się już 13 stycznia w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Waplewie. Tutaj jak zwykle świetnie przygotowany program i liczne atrakcje przyczyniły się do zebrania 3,5 tys. zł. Tego samego dnia nasi wolontariusze odwiedzili halę sportową olsztyńskiego gimnazjum, gdzie kwestowali podczas Olsztyńskiej Ligi Futsalu.

Następnego dnia na imprezę pod hasłem WOŚP-u zaprosiła Miejska Biblioteka Publiczna w Olsztynku. W sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego wystąpiło Studio Wokalne P. Marii, można było m.in. zapoznać się z zasadami pierwszej pomocy, zmierzyć ciśnienie i poziom cukru we krwi (więcej w numerze). Jeszcze więcej grania było po południu w siedzibie sztabu. Na scenie zaprezentowali się: Chór Arte del Canto, Swojska Nutka, Śparogi, Ganga Bębna, Budyń, Diamonds, Szarlotka, Second Personality oraz grupy taneczne, nie zabrakło aukcji gadżetów WOŚP

W niedzielę wolontariuszy mogliśmy

spotkać na ulicach miasta, a byli nimi w tym roku: Wiktoria Chodubska, Aleksandra Dymarska, Emilia Fajer, Klaudia Gawlińska, Weronika Gwozdowicz, Anna Kaczmarczyk, Aleksandra Kozłowska, Grzegorz Kuligowski,

Mikołaj Kuligowski, Monika Łapińska, Agnieszka Łapińska, Klaudia Maniak, Justyna Nadratowska, Paweł Pietrzak, Joanna Piłat, Urszula Ptaszkowska, Adrian Rutkowski, Paulina Świętoń, Damian Wiśniewski i Karolina Wojda.

Olsztyńską akcję zakończył spektakl teatralny w kinie Grunwald w wykonaniu grupy Maliny ze Szkoły Podstawowej w Olsztynku. Następnego Finału już za rok ! Siema !



Po raz kolejny wśród 23 restauracji z Warmii i Mazurn Suwalszczyzny i Podlasia znalazła się **Restauracja z Zielonym Piecem**

- **jedna czapka** w przewodniku **Gault Millau** to prestiżowe wyróżnienie.

Dziękuję całemu zespołowi za naprawdę ciężką pracę i za to, że udaje nam się wspólnie trzymać poziom. To już po raz drugi znaleźliśmy się w gronie wyróżnionych.

Restauracja z Zielonym Piecem

CZĘŚCI DO SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I CIĘŻAROWYCH



PEŁNY ASORTYMENT

m.in.:

- filtry oleju, paliwa i powietrza
- alternatory i rozruszniki
- paski rozrządu i klinowe
- benzyna i olej napędowy

realizacja zamówień w ciągu 1 dnia

WIELOLETNIE DOŚWIADCZENIE W BRANŻY MOTORYZACYJNEJ

STACJA PALIW K. Gąsiorowski

11-015 Olsztynek, ul. Jagiełły 5 B, tel. 89 519 39 39



O kobietach nie tylko 8 marca

7 stycznia 2016 roku odbyła się Gala Mistrzów Sportu 2016 roku, zorganizowana przez Przegląd Sportowy i Telewizję Polską. Jak co roku, czytelnicy wybrali dziesiątkę czołowych sportowców, a także wybrano wybitne indywidualności w różnych kategoriach.

MISTRZYNIE

Na szczególną uwagę zasługują dwie panie: złota medalistka letnich Igrzysk Olimpijskich w Rio de Janeiro – Anita Włodarczyk i podwójna złota medalistka Igrzysk Paraolimpijskich, również w Rio – Natalia Partyka.

Cztery lata temu (Albo 1/2013) pisałam o kobietach olimpijskich 2012 roku. To w Londynie, na zdobytych przez Polaków 10 medali, pięć przypadło kobietom. Anita Włodarczyk w rzucie młotem zdobyła wtedy srebrny medal, który w 2016 roku zamienił się na złoty, po dyskwalifikacji ówczesnej złotej medalistki za doping. Pani Anita na Igrzyskach w Rio de Janeiro udowodniła, że złoto jej się należy zasłużenie. Polacy zdobyli w 2016 roku 11 medali, czyli o jeden więcej niż w Lon-

dynie. Złoto dla nas wywalczyły tym razem panie: Anita Włodarczyk w rzucie młotem i kajakarki – Magdalena Mularczyk – Kozłowska i Natalia Madej. W tym roku Sportowcem Roku 2016 została właśnie Anita Włodarczyk.

Od 1960 roku organizowane są igrzyska dla sportowców niepełnosprawnych, zwane paraolimpiadami, a od 1988 roku odbywają się te igrzyska w tym samym roku i tym samym miejscu co olimpiady. W Rio też walczyli o medale polscy paraolimpijczycy, którzy zdobyli 39 medali, w tym 9 złotych. Podwójną złotą medalistką była tenisistka stołowa – Natalia Partyka. Na Gali Mistrzów Sportu 2016 roku pani Natalia Partyka zajęła pierwsze miejsce w kategorii –

Mistrzyni Niedościągniona. Bo jest niedościągniona!!! Zdobyła dla Polski dwa złote medale – za grę indywidualną i zespołową. Złoto zdobyła na paraolimpiadzie czterokrotnie, tj: w Atenach- 2004; w Pekinie- 2008; w Londynie – 2012 i w Rio de Janeiro – 2016. Tylko raz nie zajęła pierwszego miejsca – w Sydney w 2000 r., gdzie pojechała jako 11-letnia debiutantka. Była tam najmłodszą zawodniczką w historii olimpiad. Jest też jedną, z zaledwie dwóch sportswomen na świecie, które startowały też w olimpiadzie pełnosprawnych zawodniczek. Było to w Pekinie – 2008 r., gdzie Natalia Partyka- tenisistka z Polski i Natalie du Toit – pływaczka z RPA, wystąpiły na olimpiadzie i



paraolimpiadzie. Na zakończenie chcę powiedzieć, że złoto paraolimpijczyka jest „tańsze” od złota olimpijczyka, a na emeryturę sportową paraolimpijczyk musi czekać dłużej, ale też należy podkreślić, że w sprawie finansowania osiągnięć nieznacznie drgnęło na korzyść paraolimpijczyków.

Ważne dla nas jest to, że zarówno olimpijczycy jak i paraolimpijczycy dostarczają nam wiele pięknych emocji i dumy, gdy słyszymy Mazurka Dąbrowskiego.

Stanisława Ziątek



Szkoła Filialna w Królikowie bierze udział w ogólnopolskiej akcji

„Wszystkie Kolory Świata”

organizowanej przez UNICEF.

To globalna akcja, która już po raz czwarty jest realizowana w polskich szkołach. Jej celem jest wsparcie programów szczepień ratujących życie dzieci w najuboższych krajach świata. W ramach akcji uczniowie własnoręcznie projektują i szyją szmaciane laleczki. Każda z nich będzie miała nadane imię i przypisany kraj, z którego pochodzi. Po zakończeniu pracy, w szkole odbędzie się wystawa laleczek. Na ten dzień dzieci zaproszą do szkoły rodziców, dziadków, opiekunów i społeczność lokalną. Każdy będzie mógł wybrać laleczkę,

zaopiekować się nią, przekazać na w/w cel darowiznę. W tym roku pomoc polskich uczniów będzie kierowana do Angoli, gdzie każdego dnia dzieciom zagrażają takie choroby jak cholera, odra, polio, gruźlica czy żółta febra. Projekt „Wszystkie Kolory Świata” wspiera Majka Jeżowska, Ambasador Dobrej Woli UNICEF.

Szkoła w Królikowie zaplanowała na 20 stycznia choinkę, podczas której odbędzie się licytacja wykonanych przez uczniów laleczek.

Poprzednie trzy edycje akcji „Wszystkie Kolory Świata” cieszyły się ogromnym zainteresowaniem szkół i przedszkoli. Dotychczas w akcji uczestniczyło ponad 2000 placówek z Polski. Dzięki zaangażowaniu całych społeczności lokalnych udało się pozyskać prawie 2 miliony złotych na ratowanie życia dzieci w Sierra Leone, Czadzie i Sudanie Południowym. Zebrane fundusze umożliwiły szczepienie setek tysięcy dzieci.

„Wszystkie Kolory Świata” są częścią ogólnopolskiej kampanii UNICEF „Uratuj dziecko w Afryce”. Więcej informacji: www.unicef.pl/afryka

koordynator projektu realizowanego w SF Królikowo

Barbara Wysocka

Miejska Biblioteka Publiczna w Olsztynku NIE TYLKO LEKTURA



Noworoczne spotkanie z biblioteką

Miejska Biblioteka Publiczna w Olsztynku tradycyjnie włączyła się w akcję Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W tym roku (14 stycznia) zorganizowałaśmy w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Olsztynku imprezę z tej okazji, połączoną z noworocznym spotkaniem z czytelnikami.

Podczas spotkania krótko podsumowaliśmy zeszły rok oraz wyróżniliśmy czytelników z największą ilością wypożyczonych książek w 2016 roku – P. Zofię Zarębę (189 tytułów), P. Teresę Komudę (187 tytułów) i P. Danutę Bednarek-Kolba (149 tytułów).

W dalszej części programu zasady udzielania pierwszej pomocy zaprezen-

tował ratownik medyczny, a w części artystycznej kolędy wykonało „Studio Wokalne Pani Marii”. W międzyczasie można było zmierzyć ciśnienie i poziom cukru we krwi oraz wziąć udział w loterii (część fantów wykonali pracownicy biblioteki). Wszystkie datki trafiły do puszek obecnych na imprezie wolontariuszy WOŚP.

Serdecznie dziękujemy za pomoc PP. Piotrowi Sokołowi i Ewie Mączce, za przekazanie fantów na loterię: FHU Max Wszystkiego, Sklepowi Globi, P. Danucie Przywoźnej, za ufundowanie poczęstunku: P. Emilii Witowicz - Zakład Cukierniczy Jagodzianka.

MBP Olsztyniek



Kolejne zwycięstwo Pereł!

W dniu Świętego Mikołaja, w jeziorskiej hali sportowej odbyły się Rejonowe Mistrzostwa Halowej Piłki Nożnej Dziewcząt Szkół Podstawowych. W turnieju wzięły udział trzy zespoły: SP Olsztyniek, SP nr 18 Olsztyn i SP Jeziorany. Zwyciężył zespół z Olsztynka. Była walka, piękne gole. Tak trzymać!

Skład drużyny SP Olsztyniek: Aleksandra Gala, Daria Gutkowska, Aleksandra Nowicka, Paulina Ciućmak, Nikola Szpakowska, Alicja Szelugowska, Aleksandra Piasecka. Trener Zbigniew Serowiński



NA WESOŁO

TRUDNO ZROZUMIEĆ

*Wielu cudzoziemców w Polsce studiuje
Z Kuwejtu Emira syn się edukuje
Pisze do ojca – to coś niezwykłego
On jest posiadaczem auta markowego
Natomiast profesor z uczelni jego
Korzysta z komunikacji - autobusu miejskiego
Ojciec odpisuje, że podziela syna zdanie
Tydzień lub dwa i autobus dostanie
Musi go tylko poinformować
Które państwo ma go wyprodukować*

MIŁOŚĆ I ZGODA

*Miłość i zgoda w małżeństwie nastanie
Gdy do męża należy ostatnie zdanie- tak kochanie*

GRAMATYKA

*Japonka, która w Polsce pracowała
W sklepie czy jest koperek zapytała
Ekspedientka myśląc, że tak wypada
Nie ma koperek, jej odpowiada
Japonka odpowiedź skomentowała
Pani w bierniku mi odpowiedziała?*

DO WYBORU

*Icek, kiedy ma jakieś wątpliwości
Pyta się Rabina, co słygnie z mądrości
W armii co ważniejsze jest, jakość uzbrojenia
Czy nie uzbrojenie, a mądrość dowodzenia
Rabin odpowiada, że wykształcenie jego
To przeciwieństwo znaczenia sensu wojskowego
Może mu tylko służyć takim przykładem
Jeśli lew dowodzi baranów wielkim stadem
A na przeciw odwrotna armia staje
Gdzie baran jest wodzem- lwom rozkazy daje
To Icek ma sobie-to Rabina rada
Wybrać, która armia mu odpowiada*

GWIZDY

*Pacjent do laryngologa – że źle się czuje
Kochając się z żoną słyszy, jak coś pogwizduje
W pańskim wieku -lekarz mówi drogi panie
Chciałby pan może słyszeć na bis klaskanie*

ROCZNICA

*Żona się zwraca do męża swego
Czterdziesta rocznica jest jutro ślubu naszego
Może rosół z kury ugotować żem powinna
Mąż na to się pyta- co kura jest winna?*

PROŚBA

*Wnuczek był w wojsku i wykombinował
Wysłał paczkę do babci, do niej zapakował
Granat, do którego załączył małą karteczkę
Z prośbą, by babcia pociągnęła za zawleczkę
Prośba bardzo skromna, to tylko dlatego
Bo on dostanie trzy dni wolnego*

autor
Czesław
Kazimierz
Bandzwołek



OTWARTY PUCHAR POLSKI PÓŁNOCNEJ
TAEKWONDO
ZSPUT

WALKI:

TOUCH CONTACT, SEMI CONTACT, LIGHT CONTACT

18 LUTEGO, GODZ. 9⁰⁰

**HALA SPORTOWA
GIMNAZJUM IM. NOBLISTÓW POLSKICH
W OLSZTYNKU**



**ORGANIZATORZY:
STOWARZYSZENIE KS EGIDA
POLSKA UNIA TAEKWON-DO**

Zima w Skansenie wydaje się być czasem uśpienia. Chaty zasypane śniegiem, wiatr hula, nawet nasze zwierzaki niechętnie biegają po terenie, a turyści rzadko nas odwiedzają. Grudzień to nie tylko czas pieczenia pierników i robienia choinkowych ozdób. W Pracowni Konserwacji Zbiorów praca wre.

Mazurska Klinika Zabytków – z teki konserwatora

Trwają przygotowania do wystawy „Osobliwości ludowego instrumentarium muzycznego. Wystawa ze zbiorów Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych w Szydłowcu”. Zanim przedmiot zabytkowy trafi na ekspozycję jest badany przez konserwatora, dokładnie oglądany z każdej strony i opisywany. Zazwyczaj do takiej kontroli wystarczy czujne i doświadczone oko specjalisty i szkło powiększające, ale gdy zauważone zostanie coś niepokojącego sięgamy po dokładniejsze narzędzie - mikroskop. Pozwala on na bardzo precyzyjne określenie stanu przedmiotu; możemy się przyjrzeć uszkodze-

Jak wiadomo, głównymi aktorami wystawy są instrumenty, towarzyszą im rzeźby, przedstawiające m. in. muzykantów. Większość ekspozycji stanowią obiekty wypożyczone, ale trudno nie zauważyć „naszych” muzealiów, które doskonale wpisują się w charakter wystawy. Na wystawie odnajdziemy dwie grupy rzeźb muzykantów. Kolędnicy w radosnych kolorach jasnych kożuchów i ubrani na czarno członkowie kapeli żydowskiej. Postacie są podobnej wielkości, w podobny sposób zostały wyrzeźbione – ale nie tylko temat i forma je łączą. Jedna i druga grupa obiektów była w podobnym stanie gdy



Obserwacja pod mikroskopem, fot. archiwum MBL-PE

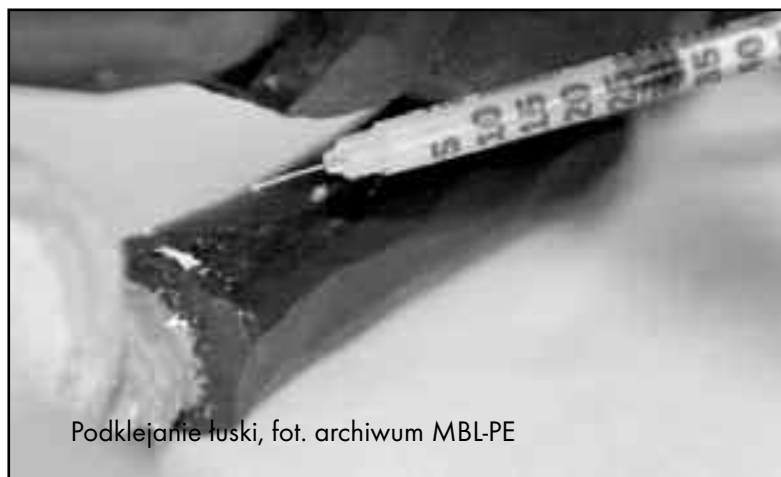
kapeli. Warstwa malarska jest spękana, w niektórych miejscach łuski odpadły, w innych trzymają się bardzo słabo – warstwa polichromii częściowo straciła adhezję do podłoża.

Rzeźby są wykonane najprawdopodobniej z drewna lipowego, malowane farbami plakutowymi, w niektórych miejscach na białym podkładzie – rodzaju gruntu, gdzie indziej bezpośrednio na drewnie. To słaba jakość farb oraz naturalne procesy starzeniowe spowodowały, że w niektórych miejscach farba zaczęła odpadać.

W takich sytuacjach konserwator musi podkleić każdą z odpadających łusek specjalnym klejem, by utrwalić warstwę malarską. Za pomocą strzykawki i bardzo cienkiej igły, kropelka po kropelce wstrzykuje substancję pomiędzy

drewnianą rzeźbę, a łuski farby by wróciły na swoje miejsce. W tym wypadku zastosowano klej termoutwardzalny, czyli aktywowany ciepłem. Po umieszczeniu łuski w pierwotnej pozycji, lekkim podsuszeniu kleju, delikatnie dociśnięto płatek farby kauterem – rodzajem konserwatorskiego żelazka. W ten sposób ustabilizowano polichromię w miejscach zniszczeń. Miejsca, z których odpadła warstwa kolorystyczna zostały wyretuszowane specjalnymi farbami konserwatorskimi tak, by białe fragmenty gruntu nie przeszkadzały w odbiorze estetycznym obiektów. Po takim zabezpieczeniu obiekty mogły trafić na wystawę, gdzie będą cieszyć oczy zwiedzających aż do jesieni.

Katarzyna Braun



Podklejanie łuski, fot. archiwum MBL-PE

niom i łatwiej jest nam odgadnąć co je spowodowało, a co za tym idzie - w jaki sposób najlepiej je naprawić.

trafiły do pracowni. To, co mniej widoczne na jasnych ubraniach kolędników, niemal od razu wybiła się na czarnych ubraniach



Obserwacja pod lupą, fot. archiwum MBL-PE



Prasowanie łuski, fot. archiwum MBL-PE

MŁODZI MAJĄ GŁOS

Przed Świętami pojawiła się w naszym Gimnazjum im. Noblistów Polskich inicjatywa samorządu uczniowskiego polegająca na organizacji zbiórki karmy oraz koców i legowisk dla psów, które – niestety – nie mają swoich domów. Taka lekcja empatii, zwłaszcza w przedświątecznym okresie była szczególnie cenna. Na naszych gimnazjalistów oraz nauczycieli zawsze można liczyć. Udało się zebrać ponad 100 kg suchej karmy oraz mnóstwo puszek. Wśród darów znalazły się również koce, kołdry oraz poduchy. Najbardziej zaangażowani w zbiórkę uczniowie pod moją opieką odwiedzili nasze lokalne PRZYTULISKO. O szczegółach i przebiegu tej wizyty opowie jedna z uczestniczek.

NA RATUNEK CZWORONOGOM



20 grudnia 2016 przed naszą szkołą pojawił się bus straży miejskiej. Przyjechał nim pan Leszek Gątkowski. Zapakowaliśmy do samochodu zebraną karmę oraz koce i wraz z panią Małgorzatą Zapadką pojechaliśmy do naszego przytuliska, które mieści się przy Oczyszczalni Ścieków w Olsztynku.

Na miejscu zobaczyliśmy 4 psy. Jednakże bywało ich tu nawet kilkanaście, zwłaszcza w wakacje, kiedy to nasila się porzucanie zwierząt. Idea tego miejsca jest prosta. Przebywają w nim bezpieczne psy, złapane na terenie naszej gminy. Pan Leszek opowiadał nam, iż trafiają tam zwierzęta odebrane podczas interwencji (na przykład, gdy są trzymane na zbyt krótkim łańcuchu), pozostawione przy drodze, czy w lesie, jak również błąkające się po mieście. Przytulisko jest etapem przejściowym, straż miejska oraz zaangażowani wolontariusze poszukują odpo-

wiednich domów dla znalezionych zwierzątek. Natomiast, jeżeli mimo starań nie uda się znaleźć takiego miejsca, pies lub kot trafia już do schroniska w Tomarynach. To stereotyp, że psy w schronisku, są agresywne. Te pieski, które poznaliśmy były bardzo przyjacielskie. Zaprzyjaźniliśmy się z uroczą suczką – Żabą, która obdarowała całą naszą grupę mokrymi całusami oraz szalenie radosnym merdaniem ogonka.

Przekazaliśmy zebraną przez nas karmę i koce, następnie wyprowadziliśmy pod nadzorem pana Leszka jednego z przymusowych lokatorów przytuliska. Była to dla nas bardzo ważna lekcja. Zrozumieliśmy, że nawet drobne gesty mogą pomóc tym biednym, spragnionym miłości futrzakom. One tak samo jak ludzie czują i potrzebują odrobiny ciepła, serdeczności, a przede wszystkim bezpiecznego domu.

Laura Brzozowska



24 X 2016 Mańki. Kierująca Nissanem Micra potrafiła pieszego, który w wyniku obrażeń zmarł w szpitalu. Dochodzenie wykazało, że pieszy – będąc porą nocną bez odblasków i pod wpływem alkoholu – spowodował wypadek.

X/XI 2016 Parking Tymbar-ka. Ktoś celowo podpalił 3 zaparkowane tu samochody, nagrała to zainstalowana w pobliżu kamera, jednak z filmu nie udało się, na razie, ustalić sprawcy.

XI 2016 ul. Mierkowska. Podczas budowlanych prac remontowych uległ wypadkowi (złamanie nogi) pracownik, obywatel Ukrainy.

25 XI 2016 Królikowo. Pracujący przy zbiorze marchwi ob. Ukrainy najechał, cofając, na innego pracownika, który nadal jest w ciężkim stanie.

28 X – 31 XI 2016. Wioska Filmowa w Marózkach. Miało tu miejsce włamanie do domku letniskowego w remoncie i kradzież narzędzi budowlanych o wartości 1000 zł. Poszkodowanym jest Piotr N.

XI 16 ul. Wilcza. Policja otrzymała zgłoszenie z ośrodka ochrony zwierząt o znęcaniu się nad psami. Wobec sprawcy, Albina B., wydane zostało przedstawienie zarzutu.

XII 2016 Ustalony został sprawca włamania do stacji paliw Orlen (lipiec i październik - kradzież papierosów). Sprawę przejęła KMP w Olsztynie.

23 XII 2016. Na trasie Olsztyn - Jemiołowo doszło do wypadku, w którym zderzyły się: VW GOLF i Skoda, sprawcą był nietrzeźwy kierowca Golfa, Robert K. (ok. 2 promili), obrażeń doznał jego pasażer.

11 XII 2016 Dwaj mężczyźni i kobieta, na tzw. gościnnych występkach – mieszkają poza naszą gminą, usiłowali wynieść z „Biedronki” towary o wartości 1400 zł. Udaremniła im to czujna ochrona. Należy się premia.

19 – 21 XII 2016 Królikowo. Zniszczenie zaparkowanego na posesji samochodu Honda Tomasza R. Straty to: wybita szyba, zniszczona tapicerka, przebite opony – łączne ok. 40 tys. zł.

23.12. Ul Jagiełły. Nieznani jeszcze sprawcy włamali się na teren firmy samochodowej Piotra M. Udało im się uciec z łupem (tapicerka i fotele wymontowane z jednego samochodu). Szybkie działania powiadomionego o włamaniu alarmem właściciela i wezwanej policji (pościg) zmusiły sprawców do porzucenia skradzionych części.

XI 2016 Rafał F. mieszkający na stacji w Olsztynku trafił na 3 miesiące do aresztu tymczasowego. Zarzuca mu się pobicie dziecka i znęcania się na konkubina.

3-4.01.2017 W okolicy stacji paliw „Orlen”, przy szosie, mieszkaniac Olsztynka zbierający chrust trafił na zwłoki ok. 35 – letniego mężczyzny. Wstępne ustalenia wskazują, że ciało musiało tam leżeć nawet kilka miesięcy. Prowadzona sekcja zwłok ustali przyczynę zgonu i tożsamość mężczyzny.

10 I 2017. Ul. Zamkowa. Mieszkanka Olsztynka, Władysława H., zgubiła tu portfel z pieniędzmi /1000 zł/ i dokumentami. Zguba znalazła się nazajutrz w skrzynce na listy, lecz - niestety - bez pieniędzy. Prowadzone jest postępowanie o przywłaszczenie mienia.

10/11 I 2017. Lichtajny. Kradzież przewodu linii energetycznej (ok. 700 m), własności firmy Energa.

19.08 W Ząbju miało miejsce zdarzenie jak z gangsterskiego filmu. Grupa napastników z gm. Purda „najechała” na dom w Ząbju. Doszło do bójki, a nawet tak drastycznego czynu, jak przejechanie człowieka samochodem. Obecnie sprawę samej bójki prowadzi policja olsztyńska.

W omawianym okresie policja zatrzymała 8 osób poszukiwanych, 35 dowodów rejestracyjnych, 4 prawa jazdy, 7 nietrzeźwych kierowców i 8 osób do wytrzeźwienia.

Opracowano na podstawie danych KP w Olsztynku

DEZINFORMACJE OLSZTYNECKIE

Będziemy płacić

Watykanowi tantiemy

Nieprzyjemne konsekwencje finansowe będzie miało noworoczne wystąpienie władz miasta do zgromadzonych wiernych.

Przedstawiciele Stolicy Apostolskiej zażądali w tym roku wniesienia specjalnej opłaty licencyjnej. Jest to związane z faktem, że do tej pory jedyne przemówienia na Placu Świętego Piotra wygłaszał papież. Jednak po nadaniu tej nazwy olsztyneckiemu rynkowi, orędzia wygłaszane z okna lub wieży ratusza zostały uznane przez Watykan za wykorzystanie kilkusetletniej tradycji, a przez to naruszające prawa autorskie.

„W związku z ogłoszonym z okna przemówieniem na placu Świętego Piotra w Olsztynku, prosimy o uregulowanie zobowiązań finansowych względem strony kościelnej” - czytamy w dokumencie przesłanym do ratusza przez kościelne biuro ds. ochrony własności intelektualnej.

Kwota tantiem jest okryta tajemnicą handlową, jednak udało nam się ustalić, że przekracza 14 tys. euro. W tym przypadku została ona naliczona od powierzchni placu i jest niezależna od liczby słuchaczy.

Władze miasta tłumaczą się brakiem świadomości, że nadanie nazwy będzie miało taki skutek i chcą zawrzeć ugodę ze Stolicą Apostolską. Nie jest to wykluczone ze względu na to, że to pierwsze tego rodzaju zdarzenie. Jednak przy kolejnych odpłatność będzie pełna – czytamy w komunikacie watykańskiego biura.

Oburzenia nie kryje szef Klubu Działaczy Świeckich. Niech teraz płacą pomysłodawcy i ci, którzy uchwalili nazwę placu. Jeśli na tantiemy zostaną wydane pieniądze podatnika, to osobiście prześlę sprawę do Trybunału Europejskiego – zapowiada Światowit Przenicki, zbulwersowany działacz społeczny.

Dron przeciwko trucieliom

Nietypowy pomysł stał się udziałem władz Olsztynka. W ramach działań zmierzających do walki z zapyleniem, zadymieniem oraz smogiem, zamówiły one latający detektor szkodliwych wyziewów. Zainstalowane na dronie urządzenia pozwalają z wielką dokładnością określić ilość substancji niebezpiecznych dla zdrowia, a operator może pokierować detektorem w rejon dowolnie wybranego komina.

Na efekty nie trzeba było długo czekać. Już pierwszego dnia

namierzono trzy podejrzane gospodarstwa domowe. - Nasz dron wykazał, że w piecach palone były śmieci i środki toksyczne. Strażnicy, którzy weszli do budynków znaleźli wśród opału opony samochodowe, baterie, pieluchy, a nawet znoszone kalesony – mówi Artur Pryncypiusz ze straży miejskiej. - Nałożyliśmy na te osoby mandaty w wysokości 10 tys. zł.

Wiść o dronie rozeszła się lotem błyskawicy i zanotowano nawet próbę jego zestrzelenia z broni śrutowej. Na szczęście, nie została ona uwieczniona powodem, a sprawca został ujęty.

Lenin i Hindenburg z honorowym obywatelstwem

Z interesującą inicjatywą w 100-lecie obchodów Wielkiej Rewolucji Październikowej wyszło Towarzystwo Przyjaźni Polsko Radzieckiej. Na ten rok przewidziało ono całą serię odczytów, akademii oraz zgromadzeń mających uczcić ten fakt. - Jest oczywiste, że temu wydarzeniu Polska zawdzięcza niepodległość. Gdyby nie zgoda bolszewików na wyłączenie terenów polskich z wpływów rosyjskich, nadal byłibyśmy pod zaborami – wyjaśnia Stachalina Zaczynko, prezes towarzystwa. - Największa jest tu oczywiście zasługa Włodzimierza Lenina i dlatego zwróciliśmy się o nadanie mu

honorowego obywatelstwa Olsztynka.

Na tym jednak nie koniec. Dla niektórych sporym zaskoczeniem stało się bowiem wystąpienie z analogicznym wnioskiem o nadanie honorowego obywatelstwa dla Paula von Hindenburga. - Ostatnie badania archiwistów radzieckich dowodzą, że jako jeden z kierujących II Rzeszą, Hindenburg miał duży wkład w zapewnienie Leninowi bezpieczeństwa i przejazdu przez terytorium niemieckie do Rosji. Są nawet dokumenty świadczące o tym, że panowie się znali i cenili – mówi Stachalina Zaczynko. - Dlatego chciałam z tego miejsca przeprosić za dotychczasową niechętną postawę i niedocenienie tej postaci. Mam nadzieję, że honorowe obywatelstwo będzie odpowiednią rekompensatą za wysiłki rewolucyjne Paula von Hindenburga.

Plany są jeszcze szersze. Działacze społeczni już weszli w kontakt z administratorami Mauzoleum Lenina i planują współpracę. - Chcielibyśmy odbudować mauzoleum Hindenburga i za jego sprawą przystąpić do międzynarodowej sieci mauzoleów rewolucyjnych. Mamy już odzew nie tylko z Moskwy, ale także z Korei Północnej.

SPRZĘT RTV, SAT, AGD, KOMPUTERY



NAPRAWA
- komputery, laptopy
- telewizory



**tel/fax 519 29 50,
519 13 87, Olsztynek,
ul. Krótka 2**

PUNKT OPŁAT

każdy rachunek jedyne: 1,50 zł



3 grudnia 2016r. Mikołajkowy Turniej Drużyn Mieszanych w piłce siatkowej - udany debiut - Nasza Akademia Siatkówki Plażowej wystawiła drużynę **"ZDZIBIOSZKI MACIOSZKI"** zajmując zaszczytne III miejsce

16 grudnia 2016r. Spektakl „I kolejne Boże Narodzenie” w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej w Olsztynku z Koła Teatralnego „Maliny”. Spektakl był finałem szkolnej akcji charytatywnej na rzecz potrzebujących uczniów i ich rodzin. MDK wsparło tę akcję, pomagając w przeprowadzeniu przedstawienia.

18 grudnia 2016r. Olsztyński Jarmark Wigilijny tradycyjnie odbył się w rynku naszego miasta oraz w Salonie Wystawowym, występy na scenie poprzedziła Parada ze Świętym Mikołajem. Na scenie plenerowej prezentowały się przedszkolaki z Przedszkola Miejskiego, uczniowie Szkoły Podstawowej, Szkoły Filialnej w Mierkach, Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Waplewie, Szkoły Podstawowej w Elgnówku, Gimnazjum im. Noblistów Polskich, podopieczni Warsztatów Terapii Zajęciowej, uczniowie Szkoły Filialnej w Królikowie oraz Studio Wokalne P. Marii. W Salonie Wystawowym przez cały dzień trwały warsztaty ozdób choinkowych, wystąpiły przedszkolaki z tańcem „Hej Mazur, mazureczek”, a w koncercie „Hej Kołęda Kołęda” – Olsztyński Chór Kameralny Arte del Canto, chór „Swojska Nutka”, kapela ludowa „Śparogi”, zespoły Szarlotka, Diamonds, Budyń.

W trakcie Jarmarku zostały rozstrzygnięte konkursy na ozdobę choinkową i tradycyjną podłazniczkę, oraz odbywały się aukcje charytatywne „Gramy dla Dominiki”.

Nowością tegorocznej edycji było Stoisko Elfów, w którym można było zrobić zdjęcia ze Św. Mikołajem, postaciami z filmu Kraina Lodu, Królową Śniegu oraz napisać list do Św. Mikołaja. Odwiedzający Jarmark mogli również posilić się burmistrzowskim „co nieco”. Tradycją Jarmarku Wigilijnego jest „Żywa Szopka” – tym razem w wykonaniu sołtysów Gminy Olsztynek. Oprócz kiermaszu potraw, wyrobów wigilijnych i ozdób odbyły się również warsztaty lepienia pierogów i uszek przygotowane przez uczniów Zespołu Szkół, oraz „Jarmarkowe Przedszkole w Ratuszu” z czytaniem bajek przygotowane przez Bibliotekę Miejską i UM. Tego dnia również zostało otwarte lodowisko „Biały Orlik”.

Na zakończenie olsztyńscy harcerze przekazali panu burmistrzowi „Betlejemskie Światelko Pokoju”.

Organizatorzy Olsztyńskiego Jarmarku Wigilijnego: Miejski Dom Kultury w Olsztynku, Muzeum Budownictwa

Ludowego Park Etnograficzny w Olsztynku, Urząd Miejski w Olsztynku.

19 grudnia 2016r. w Morągu odbył się XVII Przegląd Kolęd i Pastoralek „Śpiewajmy Maleńkiemu”, nasz dom kultury reprezentowało Studio Wokalne P. Marii w składzie: Emilia Kozłowska, Katarzyna Kozłowska, Klaudia Wieczorek oraz zespoły BUDYŃ i DIAMONDS prowadzone przez Wiesława Gąsiorowskiego.

Wyniki naszych podopiecznych: W kategorii wiekowej: klas IV-VI, II miejsce zajął zespół „Diamonds”, a w kategorii gimnazjum III miejsce zajęła Katarzyna Kozłowska ze studia P. Marii.

31 grudnia 2016r. – Sylwester pod Ratuszem. Życzeniami noworocznymi z wideodyskoteką i pokazem sztucznych ogni powitaliśmy nowy 2017 rok. W MDK odbył się Bal Sylwestrowy.

4 stycznia 2017r. - Odwiedziły nas przedszkolaki z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Waplewie. Przygotowaliśmy dla nich zajęcia taneczne i plastyczne.

6 stycznia 2017r. Orszak Trzech Króli – tutaj MDK zapewnił nagłośnienie i przygotował „Żywą Szopkę”.

15 stycznia 2017r. – Finał WOŚP. Po raz 25 Orkiestra zagrała również w Olsztynku, przy współpracy z ZSP w Waplewie i Miejską Biblioteką Publiczną. Sztab WOŚP w Olsztynku zebrał kwotę 18.370,00 zł. Do późnych godzin wieczornych wolontariusze w sztabie zliczali datki z puszek. Szczegóły w numerze na str 9.

Wkrótce:

20 stycznia – SOLID ROCK, koncert w Morągu.

21 stycznia – zespół „Szarlotka” udział w Ogólnopolskim Konkursie Wokalnym Kolęd i Pastoralek „Nad Światem Cicha Noc” organizowanym przez Pałac Młodzieży w Gdańsku.

21 stycznia – Studio Wokalne P. Marii występy w Domu Seniora-Mazury „Młodzi Duchem” w Biesalu.

21 stycznia – 5 lutego – Ferie Zimowe z MDK, Półzimowisko Artystyczne z MDK, zajęcia taneczne, plastyczne, seanse kinowe, dyskoteki, bale, festiwale i konkursy, popisy gitarowe, występy zespołów, warsztaty perkusyjne, kuligi, wyjazdy na narty, spektakle, imprezy kulturalne (program na okładce).

21 stycznia – 5 lutego - Warsztaty i imprezy wyjazdowe w Świetlicach Wiejskich na terenie Gminy Olsztynek.

27 i 28 stycznia – SOLID ROCK koncert w Skarżysku-Kamiennym i Sanomierzu.



Jarmark Wigilijny



Zespół DIAMONDS a Morągu



Przedszkolaki z Waplewa w MDK-u



Finał Orszaku Trzech Króli



koło teatralne „MALINY”- WOŚP

DOBRE RADY PANI EWY



Wypada nadmienić, że kolebką karnawału są Włochy i to mieszkańcy Italii właśnie w pewien sposób narzucili także nam świętowanie tego okresu, a łączyło się ono przede wszystkim z maskaradami i balami. Tradycja ta objęła wkrótce całą Europę, dotarła oczywiście także do Polski, przy czym u nas przyjęła się tylko część charakterystycznych dla karnawału tradycji zachodnich, wiele innych wypracowano na rodzimym gruncie. Przez długi też czas nawet nie używano w Polsce określenia „karnawał”, zamiast niego były rodzime „zapusty”, w czasie trwania których niepodzielnie królowały bale, zabawy i kuligi. Na dworach szlacheckich szykowano zapasy jedzenia i picia, bo w każdej chwili można się było spodziewać najazdu gości. Rozbawione towarzystwo z muzyką, często w przebraniach, najeżdżało okoliczne dwory, by rozgrzać się i wytańczyć. Na eleganckich balach natomiast, dobrze urodzone panny, które wkraczały w tym czasie „na salony” pod czujnym okiem matek i ciotek, zawierały znajomości z potencjalnymi, przyszłymi małżonkami. Także ludność wiejska celebrowała nadejście karnawału. W granicach możliwości jedzono, pito i tańczono przez cały okres karnawału. Po wsiach i miasteczkach chodziły korowody przebierańców, wśród których nie mogło zabraknąć kozy, turonia, niedźwiedzia, bociana i żurawia. Chętnie ich przyjmowano, bowiem wierzano, że wraz z nimi przychodzi do domu urodzaj i dostatek, przebierańcy natomiast za swoje przedstawienia oczekiwali od domowników hojnych datków. W większych miastach kupcy, bogate mieszczaństwo i inteligencja bawili się na balach i maskaradach organizowanych przez stowarzyszenia kupców w pięknych salach resurs kupieckich. W mojej pamięci pozostał już inny obraz balów karnawałowych - panie w przepięknych balowych toaletach, panowie we frakach i smokingach, niepowtarzalny wystrój sali, wspaniała orkiestra, wodzirej, konkursy, wybór królowej i króla balu. To wszystko, niestety, także pomału odchodzi w zapomnienie. Młódzież zdecydowanie preferuje dyskoteki, a trochę starsi (poza może jedynie balem sylwestrowym), kiedy znajdują już trochę wolnego czasu w zabieganym i zapracowanym życiu codziennym,

Jeszcze wcale nie tak dawno w miastach, miasteczkach i na wsiach, tuż po Świącie Trzech Króli ogarniało wszystkich istne zabawowe szaleństwo. Rozpoczął się bowiem karnawał, czas zabaw i kuligów, ale też bali maskowych i korowodów przebiekańców na ulicach miast i wsi.

KARNAWAŁ, CZYLI WIELKI BAL LUB SPOTKANIE PRZYJACIÓŁ

częściej spotykają się w gronie przyjaciół we własnych domach, niż na wielkich balach karnawałowych. Myślę jednak, że przyjęcie karnawałowe organizowane przez nas w domu może być także świetną okazją do zabawy (nie musimy przecież przychodzić na nie w dzinsach i swetrach, ale wprost przeciwnie, w eleganckich strojach lub przebraniach), a przy okazji możemy też udowodnić naszym przyjaciołom, że jesteśmy doskonałymi kucharkami, organizatorkami i mamy zmysł dekoracyjny. Ważne, żeby zadbać o karnawałowy wystrój wnętrza - balony, konfetti, odpowiednio udekorować stół, a nawet półmiski z jedzeniem. Nie mniej ważnym elementem dobrej zabawy jest odpowiednia muzyka, która powinna przypaść do gustu wszystkim gościom. Najważniejsze jednak jest na takim przyjęciu menu i dobrze jest pamiętać, że na takich „domówkach” najwygodniejsze dania to szybkie i bezproblemowe potrawy: koreczki, sałatki, małe ładnie udekorowane kanapki. Oczywiście, jeśli zabawa ma trwać do rana wskazane jest chociaż jedno gorące danie i nie powinniśmy zapomnieć także o jakiś słodkim przysmaku. Jeśli jeszcze zadamy o to, żeby wszyscy goście czuli się dobrze w swoim towarzystwie, to nasza zabawa karnawałowa (choć to nie wielki bal w operze) na pewno będzie udana i będziemy ją wspominać przez długi, długi czas.

Ewa Łagowska-Okołowicz

Kanapki na krakersach:

1 paczka okrągłych krakersów, 10 dkg żółtego sera, 1/2 słoika majonezu, 20 połówek orzechów włoskich, 20 oliwek czarnych, 2 jajka na twardo, szczypiorek, 20 oliwek zielonych z papryką, 10 dkg twarożku homogenizowanego, 1 łyżka koncentratu pomidorowego, 1 łyżka pasty z papryki, sól, cukier.

Kanapki z serem: ser powycinać kieliszkiem na okrągłe plasterki mniejsze od krakersów, na każdym położyć kroplę majonezu, ser, ponownie majonez a na tym połówkę orzecha.

Kanapki z pastą z twarożku: zmiksować twarożek z koncentratem, odrobiną cukru, soli i pastą z papryki. Na krakersa wyciskać szprycą cukierniczą stożek pasty a na nim położyć czarną oliwkę.

Kanapka z pastą z jaj: ugotowane jajka zmiksować z 2 łyżkami majonezu, dodać sól i posie-

kany szczypiorek. Na krakersa wycisnąć szprycą stożek pasty i udekorować zieloną oliwką.

Sałatka z tortellini:

150 g tortellini, 130 g szynki, 150 g sera żółtego, 4 kiszone ogórki, koperek, 3 łyżki jogurtu, 3 łyżki majonezu, sól, pieprz.

Tortellini ugotować al dente i przestudzone wrzucić do miski, dodać pokrojoną w kostkę szynkę i ogórki. Ser zetrzeć na tarce i dodać do sałatki, posypać koperkiem, polać sosem z jogurtu i majonezu, doprawić do smaku solą i pieprzem.

Domowe chipsy:

Ziemniaki, sól, pieprz. Ziemniaki cieniutko pokroić, posolić i posypać pieprzem

Wstawić do piekarnika o temperaturze 180 stopni aż wyschną i staną się przezroczyste i chrupiące.

Pomidorki koktajlowe zapiekane z czosnkiem:

300 g pomidorków koktajlowych, 4 ząbki czosnku pokrojonego wzdłuż na plasterki, 2 łyżki oliwy, szczypta gruboziarnistej soli.

Z jednej strony pomidorka naciąć szczelinę i włożyć do niej plasterzek czosnku. Pomidorki poukładać na blaszce, skropić oliwą i oprószyć solą. Piec w 170 stopniach 20 minut. Podawać na ciepło.

Zupa cebulowa z grzankami:

1,5 litra bulionu warzywnego, 1 kg cebuli, 2 ząbki czosnku, 2 listki laurowe, 4 ziarenka ziela angielskiego, gałka muszkatołowa, sól, pieprz, 3 kromki czerstwego chleba, oliwa do smażenia, bagietka na grzanki.

Ugotować bulion warzywny, cebulę pokroić w krążki i podsmażać aż będzie delikatnie złota, a następnie przełożyć do garnka z bulionem (nie wyjmować warzyw). Na patelnię wrzucić czosnek, liście laurowe i ziele angielskie, przesmażyć, dodać do gotującej się cebuli. Jeśli zupa jest zbyt rzadka zagęścić zrumienionym na patelni czerstwym chlebem. Gotować około 30 minut i doprawić solą, pieprzem i gałką muszkatołową. Zmiksować i podawać z grzankami z bagietki.

Keks bakaliowy:

1/2 kg bakalii (śliwki suszone, rodzynki, żurawina, morele, ananasy, figi, daktyle, orzechy i migdały), 2 łyżki miodu, 3 jajka, 1 łyżeczka cukru waniliowego.

Suszone owoce, orzechy i migdały pokroić i wrzucić do miski, dodać jajka, miód, cukier waniliowy i wymieszać. Przełożyć do formy wyłożonej papierem do pieczenia. Piec w temperaturze 180 stopni około 25-30 minut. Przed podaniem posypać cukrem pudrem i pokroić ostrym nożem.

USŁUGI POGRZEBOWE

ARKA K.M. Zakrzewscy
rok założenia 1999

ul. Mickiewicza 13, 11-015 Olsztynek
tel. 0 89 519 34 10,
kom. 0 604 051 513 (całodobowy)

całodobowy przewóz zmarłych

Nasze wieloletnie doświadczenie pomoże godnie pochować bliskich.

- odbiór zmarłego z miejsca zgonu, przygotowanie zmarłego do pogrzebu
- obsługa uroczystości pogrzebowej, transport miejscowy i zamiejscowy
- transport zmarłego z zagranicy i za granicę, oraz załatwienie wszystkich formalności związanych z ich sprowadzeniem
- posiadamy w sprzedaży trumny, krzyże, tabliczki, wieniec, odzież dla zmarłych
- omówienie oferowanych usług w domu klienta
- kredytowanie pogrzebu
- leżanka klimatyzowana (zimne łóżko) przechowywanie zmarłego w domu
- kremacja (spopielenie)

STOWARZYSZENIE NA RZECZ OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

I ICH RODZIN w OLSZTYNKU

Przełącz świadomie 1% podatku KRS 0000052660

Stowarzyszenie powstało w 1998 r. i jego misją jest dawać nadzieję i wsparcie dziecku niepełnosprawnemu i jego rodzinie w walce o szacunek i godne życie
– „*bo dziecko nie rodzi się po to, by się podobało, lecz po to, by je kochać*”.

Mały procent, a działa dużo.
Dziękujemy serdecznie za Państwa wsparcie.
Zarząd Stowarzyszenia

Pani

Barbarze Weremczuk

wyrazi najgłębszego współczucia

z powodu śmierci córki

składa Dyrekcja wraz z pracownikami Szkoły

Podstawowej w Olsztynku.

Dyrektor Szkoły

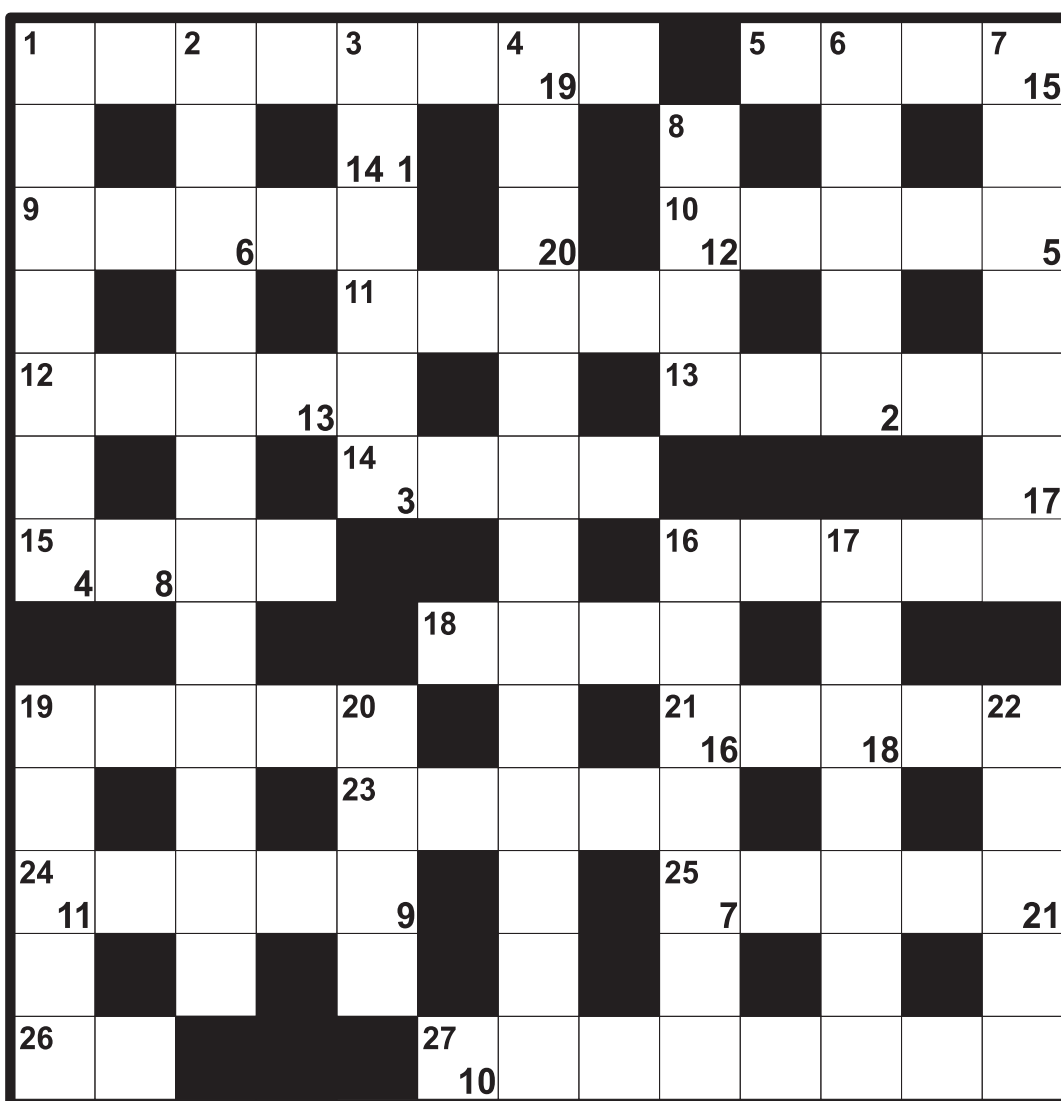
- Beata Bukowska

KRZYŻÓWKA NR 230

Poziomo: 11) owoc zakazany w III RP, 5) powyżej oka, 9) medialny, 10) manna z nieba, 11) krzyżują się w Olsztynku, 12) koza na głowie, 13) Ruch w interesie, 14) los dolara, 15) pies w lesie, 16) smaczny grzech, 18) marzenie chórzystki, 19) tłuszcz ze słomy, 21) słodki walczyk, 23) wolna w sądzie, 24) do oglądania w browarze, 25) zółw japoński, 26) najkrótsze wyznanie miłości, 27) podglądacz gwiazd

Pionowo: 1) gazetka, 2) oszukiwanie z szachach, 3) większa połowa, 4) dynastia unijna, 6) od śledzika 7) pismo do Watykanu, 8) wyparty przez karty, 16) pisane nogą, 17) zdrowe ząbki, 19) nosi markowe ciuchy, 20) idzie na dno, 22) z głowy.

Krzyżówka sponsorowana
przez restaurację:



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	

Rozwiązania prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych do 15 lutego pod adresem redakcji. Spośród prawidłowych rozwiązań **wylosujemy nagrodę - obiad dla 2 osób w Restauracji Ratuszowa**. Prawidłowym rozwiązaniem ostatniej krzyżówki było hasło: **"Głos Ludu jest głosem Boga"**. Nagrodę wylosował Aleksander K. z ul. Chopina 23.

Biuletyn redaguje zespół w składzie: Wydawca - MDK, redaktor wydania - Katarzyna Waluk, redaktorzy: Wiesław Gąsiorowski, Tomasz Kurs, Bogumił Kuźniewski, Andrzej Waluk (skład komputerowy), Marta Żebrowska, Kazimierz Czesław Bandzwołek, Ewa Okołowicz-Łagowska, Robert Waraksa, Magdalena Rudnicka, Stanisława Ziątek. Adres redakcji: 11-015 Olsztynek, ul. Chopina 29, MDK, tel. 89 519-22-01, woj. warmińsko-mazurskie. Zgłoszenia reklam w siedzibie redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów i listów oraz nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń i artykułów sponsorowanych. Miesięcznik zrzeszony jest w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej z siedzibą w Krakowie. e-mail: alboolshtynek@wp.pl. Materiałów nie zamawianych redakcja nie zwraca.

Gabinet posiada Akredytację w programie
Bezpieczny Gabinet Kosmetologii Estetycznej

Oferujemy

medycyna estetyczna

- ☉ mezoterapia igłowa
- ☉ mezoterapia mikroigłowa
- ☉ peelingi chemiczne
- ☉ karboksyterapia

kosmetyka lecznicza i pielęgnacyjna

- ☉ zabiegi pielęgnacyjne twarzy kosmetykami wysokiej jakości Hildegard Braukmann
- ☉ manicure, tipsy, zdobienia przestrzenne
- ☉ pedicure kosmetyczny i leczniczy
- ☉ likwidacja rozstępów
- ☉ rozbijanie tkanki tłuszczowej

wizaż i stylizacja

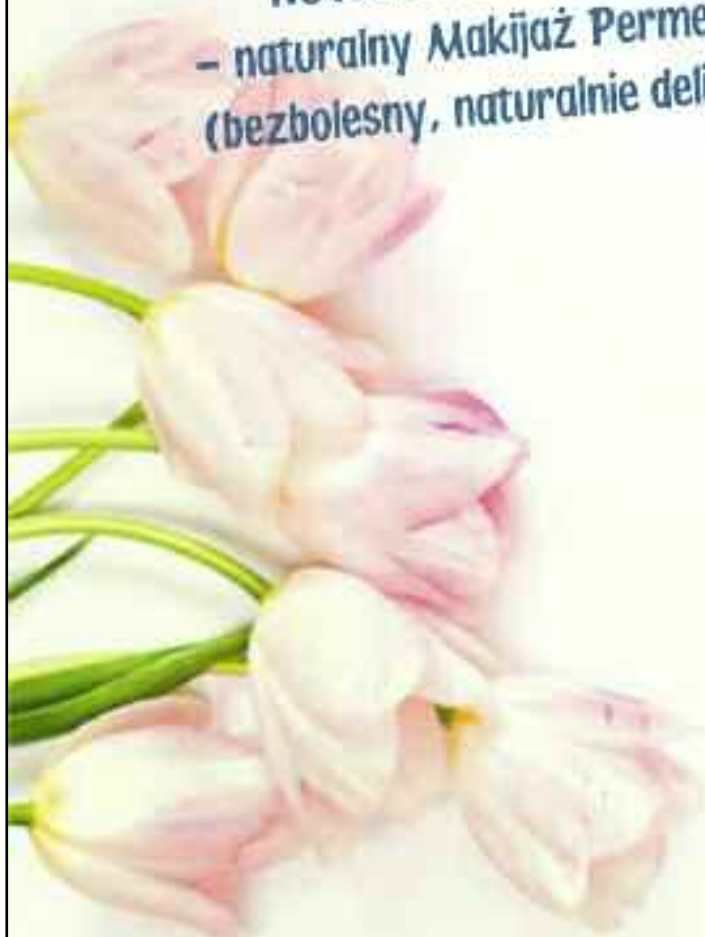
- ☉ makijaż okazjonalny
- ☉ szkolenia Make-up Just for You
- ☉ przedłużanie i zagęszczanie rzęs metodą 3D - 8D

IB
HILDEGARD
BRAUKMANN
Kosmetologia

☎ kosmetyczkaolsztynek.pl
☎ 667 281 547

✉ ul. Szkolna 16/36, Olsztynek
(naprzeciwko przedszkola)

NOWOŚĆ!!! Mikroblading
- naturalny Makijaż Permenentny
(bezbolesny, naturalnie delikatny)



FERIE 2017

PROGRAM

21.01. godz.17⁰⁰ - Wieczór z Kevinem, Kino Grunwald

22.01. godz.11⁰⁰ - Kulig z ogniskiem i kielbaskami, (koszt 20 PLN)

godz.13⁰⁰ - Poranek dla dzieci, Kino Grunwald

23-27 stycznia Półzimowisko Artystyczne z MDK

godz.10⁰⁰-14⁰⁰

(zajęcia rekreacyjno-taneczne, plastyczne, warsztaty perkusyjne,
gry i zabawy drużynowe, seanse filmowe, dyskoteki,
wyjścia i zajęcia w plenerze)

23.01. godz.16⁰⁰ - Dzień Babci i Dziadka - popisy uczestników Koła Nauki gry na gitarze klasycznej, Barek MDK

23.01. godz.17⁰⁰ - Spektakl Teatralny dla dzieci „Zajęcza Chatka”, Kino Grunwald, (koszt 5 PLN)

25.01. godz.17⁰⁰ - Bal Karnawałowy dla dzieci, Sala MDK

26.01. godz.18⁰⁰ - Premiera filmu „Dziewczynka ze słóikami” Koło Filmowe MDK,
Przegląd filmów Festiwalowych „Moja Przestrzeń”, Kino Grunwald

28.01. godz.11⁰⁰ - Kulig z ogniskiem i kielbaskami, (koszt 20 PLN)

godz.14⁰⁰ - Turniej tenisa stołowego, Sala MDK

29.01. godz.13⁰⁰ - Poranek dla dzieci, Kino Grunwald

godz.15⁰⁰ - Bal w Krainie Lodu, konkursy i zabawy rekreacyjne na Lodowisku ORLIK

30 stycznia-3 lutego Warsztaty Artystyczne z MDK

godz.10⁰⁰-14⁰⁰

(warsztaty muzyczne „Zimowe Skowronki”, warsztaty Studio Wokalne P.Marii,
warsztaty perkusyjne, próby do Wyborów Małej Miss Ferii)

03.02. godz.19⁰⁰ - Noc Horrorów, Kino Grunwald

**4 lutego „ZIMOWE SKOWRONKI”
Festiwal Piosenki, godz.15⁰⁰, Sala MDK**

**5 lutego „WYBORY MAŁEJ MISS FERII”
„ROCK’N’ROLL w stylu lat 60-tych”
godz.17⁰⁰, Sala Widowiskowa Gimnazjum**



05.02. godz.17⁰⁰ - Wernisaż prac plastycznych,
foyer Sali Widowiskowej Gimnazjum



UWAGI!!! Informacja zimowe (kuligi, wyjazdy na narty) zależą od warunków pogodowych

